

Sygn. akt III AUa 1058/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

SSA Jacek Zajączkowski

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 sierpnia 2015 r. w Ł.

sprawy **H. G.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

o emeryturę

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 11 lipca 2014 r. sygn. akt V U 1510/13

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1058/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 października 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. odmówił H. G. prawa do emerytury z uwagi na brak wymaganego stażu 15 lat pracy wykonywanej w szczególnych warunkach na dzień 1 stycznia 1999 r.

W odwołaniu z dnia 19 listopada 2013 r. H. G. wniósł o zmianę decyzji i przyznanie mu prawa do emerytury w obniżonym wieku, gdyż przepracował w warunkach szczególnych ponad 15 lat, z uwzględnieniem okresu zatrudnienia w Spółdzielczym Zakładzie (...) w K.. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania.

Sąd Okręgowy w Kaliszu wyrokiem z dnia 11 lipca 2014 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał H. G. prawo do emerytury od dnia 1 września 2013 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca, urodzony (...), nie jest członkiem OFE, legitymuje się ogólnym stażem pracy w wymiarze 27 lat 9 miesięcy i 3 dni. ZUS uwzględnił wnioskodawcy 8 lat 4 miesiące i 23 dni stażu pracy w warunkach szczególnych na dzień 1 stycznia 1999 r. Jest to okres wykonywania przez wnioskodawcę pracy w Spółdzielczym Zakładzie (...) w K. na stanowisku szlifierza - polerowacza od dnia 2 maja 1980 r. do 23 września 1988 r.

Z ustaleń Sądu wynika, że H. G. w dniu 2 maja 1980 r. podjął pracę w (...)Ch." w K. Zakład (...) w K. na stanowisku ślusarza - polerowacza w pełnym wymiarze czasu pracy i pracę tę wykonywał do 23 września 1988 r. Następnie, tj. od

dnia 24 września 1988 r., korzystał z urlopu bezpłatnego, w tym czasie pracował na tzw. budowie eksportowej w byłej NRD na jako ślusarz - monter. Po powrocie do pracy w K. w dniu 30 października 1990 r. wnioskodawcy powierzono obowiązki ślusarza, choć w dokumentach pierwotnie wpisano szlifierz - polerowacz. Instruktaż stanowiskowy odbył jako ślusarz - spawacz. W angażach płacowych do dnia 31 grudnia 1994 r. określano H. G. jako ślusarza, a od 1 stycznia 1995 r. jako ślusarza - spawacza. W orzeczeniu psychologicznym z dnia 27 kwietnia 1995 r. wpisane zostało, że skarżący pracuje na stanowisku ślusarza - spawacza. Z kolei sam wnioskodawca w kwestionariuszu osobowym z dnia 2 października 1996 r. podał, że jest ślusarzem. W zaświadczeniu lekarskim z dnia 5 lipca 1997 r. lekarz stwierdził, że ubezpieczony jest zdolny do pracy na stanowisku ślusarza - spawacza. Natomiast w świadectwie pracy z dnia 21 września 2006 r. pracodawca zaświadczył, że H. G. pracował jako szlifierz - polerowacz, ślusarz i ślusarz - spawacz. Uprawnienia spawalnicze wnioskodawca uzyskał w maju 1982 r. W dokumentach wystawianych ubezpieczonemu przez Zakład (...) w K. w związku z postępowaniem w ZUS o rentę, o ustalenie kapitału początkowego oraz w Rp-7 stanowisko H. G. zostało określone jako ślusarz - spawacz. Do wniosku o emeryturę skarżący załączył dwa świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, w których wskazano, że odwołujący się od dnia 2 maja 1980 r. do dnia 23 września 1988 r. pracował jako szlifierz - polerowacz, od dnia 30 października 1990 r. do dnia 31 grudnia 1994 r. jako ślusarz, a od dnia 1 stycznia 1995 r. do dnia 6 sierpnia 2006 r. jako ślusarz - spawacz, przy czym jako ślusarz oraz ślusarz - spawacz wykonywał prace ślusarskie bezpośrednio w sąsiedztwie stanowisk spawalniczych.

Przed podjęciem pracy w Zakładzie (...) w K. wnioskodawca pracował we (...) Zakładach (...) we W.. Pracę tę podjął w dniu 25 listopada 1974 r., skierowany został do Grupy (...) Kotłowych, pracował tam jako monter kotłów przemysłowych do dnia 30 kwietnia 1980 r. Firma ta zajmowała się montażem i remontem kotłów przemysłowych na terenie różnych ich przedsiębiorstw w K. oraz w terenie. Remonty kotłów często wykonywane były w trakcie bieżącej pracy zakładu.

Sąd pierwszej instancji ustalił nadto, że Spółdzielcze Zakłady (...) w K. produkowały maszyny i urządzenia dla potrzeb rolnictwa (mieszalniki, podajniki, śrutowniki, dmuchawy itp.). W okresie największego rozwoju zakładu pracowało tam około 100 pracowników. Pracownicy byli podzieleni na brygady 12-15 osobowe, które składały się ze ślusarzy oraz spawaczy w liczbie 3-5. Jednym z nich był wnioskodawca. H. G. po zakończeniu urlopu bezpłatnego wrócił do pracy w tym zakładzie na stanowisko ślusarza, sporadycznie wykonywał czynności spawalnicze. Po kilku latach, w związku z brakami kadrowymi w grupie spawaczy, wykonywał już wyłącznie roboty spawalnicze. Spawał elementy produkowanych maszyn i urządzeń, które przygotowywali ślusarze.

W konsekwencji Sąd Okręgowy ustalił, że H. G. początkowo pracował w Spółdzielczych Zakładach (...) w K. jako ślusarz, a następnie wykonywał prace spawalnicze. Z dokumentacji osobowej wynika, że do 1995 r. nie ma żadnych informacji, że w latach 1990 - 1994 zajmował się on pracami przy spawaniu, choćby ubocznie. Dopiero od 1 stycznia 1995 r. pojawiają się dokumenty opisujące ubezpieczonego jako ślusarza - spawacza. W związku z tym Sąd odmówił wiary zeznaniom świadków, którzy zapamiętali wnioskodawcę tylko jako spawacza. Natomiast co do okresu pracy we (...) Zakładach (...) we W. Sąd poczynił ustalenia na podstawie zeznań wnioskodawcy, iż pracował tam jako monter kotłów przemysłowych.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione i skutkujące zmianą zaskarżonej decyzji. H. G. wykazał bowiem w postępowaniu sądowym, że na dzień 1 stycznia 1999 r. posiada 15 lat pracy w warunkach szczególnych, a więc że spełnił sporną przesłankę uprawniającą do emerytury w obniżonym wieku na podstawie art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W świetle § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. zakład pracy wydaje świadectwo o zatrudnieniu w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze na podstawie posiadanej dokumentacji. Natomiast w sądowym postępowaniu odwoławczym możliwe jest ustalanie tych okresów również na podstawie innych dowodów, w tym zeznań świadków.

W rozpatrywanej sprawie wyniki postępowania dowodowego nie pozostawiają wątpliwości, że H. G. w okresie od dnia 1 stycznia 1995 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. w Spółdzielczych Zakładach (...) w K. wykonywał prace przy spawaniu, które to prace zostały wymienione w dziale XIV poz. 12 wykazu A, stanowiącego załącznik do

rozporządzenia rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., jako prace w warunkach szczególnych. Także zatrudnienie od 25 listopada 1974 r. do 30 kwietnia 1980 r. w charakterze montera kotłów przemysłowych kwalifikuje się jako praca w szczególnych warunkach, gdyż w dziale II tego rozporządzenia wymieniono m.in. prace przy montażu i remoncie urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. Tym samym wnioskodawca wykazał spełnienie wszystkich przesłanek uprawniających do emerytury na podstawie art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, toteż Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję, z mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., i przyznał H. G. prawo do emerytury od pierwszego dnia miesiąca, w którym ubezpieczony wystąpił z wnioskiem o świadczenie - art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Wyrok ten zakwestionowany został w całości apelacją organu rentowego, w której ZUS wniósł o zmianę rozstrzygnięcia przez oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Wyrokowi zarzucił obrazę art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jak i art. 233 § 1 k.p.c. wskutek przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów.

Apelujący podniósł, że z prawidłowych ustaleń Sąd Okręgowy wyprowadził niewłaściwe wnioski i zbyt dowolnie przyjął, że konkretne okoliczności zostały wystarczająco wykazane. Doszło do tego w szczególności przez błędne zakwalifikowanie pracy w charakterze montera kotłów przemysłowych do prac, o jakich mowa w dziale II załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Wymieniono tam m.in. prace w energetyce przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. Sąd Okręgowy nie ustalił, aby Zakład (...) we W. funkcjonował w strukturach branży energetycznej. Rodzaje prac wymienionych w dziale II załącznika do rozporządzenia dotyczą strictly prac w ramach zakładów energetycznych świadczących usługi wytwarzania, przesyłu i dostarczania energii elektrycznej lub ciepłej dla ludności, nie zaś w zakładzie usługowym wykonującym prace monterskie lub remontowe na terenie innych zakładów przemysłowych. Poza tym zasadnicze okoliczności Sąd ustalił jedynie na podstawie wyjaśnień strony odwołującej się. Apelujący podniósł również, że wykaz ma charakter branżowy, a skoro Sąd ustalił, że ubezpieczony wykonywał prace przy remoncie urządzeń energetycznych służących wytwarzaniu energii ciepłej, to brak jest podstaw do przyjęcia, że praca ta była wykonywana w branży energetycznej.

Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo, że jako monter kotłów przemysłowych we (...) Zakładach (...) we W. w latach 1974-1980 wnioskodawca pracował przy montażu i remontach kotłów przemysłowych w zakładach przemysłu lekkiego, tj. w zakładach produkujących dywany, zakładzie zajmującym się zraszaniem lnu itp. Wszystkie kotły parowe były wysokoprężne, paliwo stanowił węgiel, produktem głównym kotła była para wodna, która napędzała turbinę, a ta generowała prąd, przenoszony do sieci ogólnej, a tylko część pary była kierowana do procesu produkcyjnego. Była to tzw. para sucha, która napędzała procesy produkcyjne danego zakładu, reszta pary służyła do zasilania miasta. Ciśnienie pary kotłów wynosiło od 24 do 50 at. W celu naprawienia kotła wnioskodawca często wchodził do jego wnętrza. Podczas naprawy jednego kotła pozostałe normalnie pracowały. Jako monter kotłów przemysłowych H. G. pracował w Grupie (...) Kotłowych (...) Zakładów (...) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (dokumentacja pracownicza zawarta w aktach osobowych, zeznania wnioskodawcy k. 69, e-protokół k. 70).

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie jest zasadna.

Zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 748) ubezpieczeni urodzeni po dniu 31 grudnia 1948 r. uzyskują prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym oraz mają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy o którym mowa w art. 27 ustawy (tj. 25 lat dla mężczyzn). Odnosząc się do samego warunku odpowiednio długiego okresu pracy w warunkach szczególnych należy podkreślić, że zgodnie z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) winien on wynosić co najmniej 15 lat, a sama praca musi być wymieniona w wykazie A, stanowiącym załącznik do przedmiotowego rozporządzenia, prócz tego ma być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy

(§ 2 ust. 1). Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22 poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75, z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152). Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego, z punktu widzenia uprawnień emerytalnych, ma zatem możliwość zakwalifikowania tej pracy, jako wskazanej w konkretnej pozycji wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011r., I UK 393/10 LEX nr 950426) oraz uznania, że praca taka była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

H. G. ukończył 60 lat w dniu 1 lipca 2013 r., nie przystąpił do OFE, staż ogólny ubezpieczonego w dniu 1 stycznia 1999 r. wynosił 27 lat 9 miesięcy i 3 dni. Organ rentowy w postępowaniu administracyjnym uwzględnił wnioskodawcy staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 8 lat 4 miesiące i 23 dni. Doliczenie do tego okresu zatrudnienia w Spółdzielczych Zakładach (...) w K. oraz we (...) Zakładach (...) we W. daje łącznie ponad 15 lat stażu szczególnego na dzień 1 stycznia 1999 r.

Z uwagi na treść i uzasadnienie zarzutów apelacyjnych spór przed Sądem drugiej instancji sprowadził się do zakwestionowania ustaleń co do charakteru pracy H. G. we (...) Zakładach (...) we W.. Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca będąc monterem kotłów przemysłowych pracował przy montażu i remoncie dużych kotłów, jako urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, o których mowa w dziale II wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Uzupełniające postępowanie dowodowe, przeprowadzone przez Sąd drugiej instancji w myśl art. 382 k.p.c., potwierdziło zasadność tych ustaleń. H. G. pracował we (...) Zakładach (...) we W. w Grupie (...) Kotłowych, w której stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zajmował się montażem oraz częściej remontem kotłów przemysłowych. Były to kotły parowe o ciśnieniu znacznie wyższym, niż 70 kPa, służące do celów technologicznych oraz energetycznych. Wnioskodawca złożył w postępowaniu apelacyjnym szczegółowe zeznania co do charakteru swych obowiązków, warunków pracy oraz strony technicznej, dotyczącej funkcjonowania kotłów, które montował i naprawiał. Za organ rentowy na rozprawie apelacyjnej nikt się nie stawił, zeznania ubezpieczonego nie zostały zakwestionowane. Sąd drugiej instancji zeznania te podzielił.

Co się zaś tyczy zarzutu wadliwego przypisania pracodawcy do określonej branży w gospodarce, a w konsekwencji przyjęcia, że wnioskodawca nie wykonywał pracy w energetyce stwierdzić należy, że rację ma organ rentowy wywodząc, iż nie można swobodnie, a wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników (...) wiązać konkretnych stanowisk pracy w branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym. Przyporządkowanie określonego pracodawcy do danej branży przemysłu jest istotne przy kwalifikacji pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach, gdyż uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia wynika właśnie z owej branżowej specyfiki (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638). Nie jest to jednak reguła bezwzględna, gdyż dopuszcza się możliwość uznania pracy za wykonywaną w szczególnych warunkach także w sytuacji, gdy zakład zatrudniający ubezpieczonego nie należy do określonej branży - według nomenklatury przyjętej w rozporządzeniu, ale wykonuje zadania odpowiadające branżowej specyfice (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13, LEX nr 1458817). W wyroku z dnia 26 marca 2014 r., II UK 368/13, Sąd Najwyższy wyłożył, z czym należy się zgodzić, że jeśli uciążliwość i szkodliwość konkretnej pracy wynika właśnie z branżowej specyfiki, to trzeba odmówić waloru pracy w szczególnych warunkach, pracy na podobnym stanowisku wykonywanej w innym dziale przemysłu. Natomiast jeśli stopień szkodliwości czy uciążliwości danej pracy nie wykazuje różnic w zależności od branży, to nie ma podstaw do zanegowania świadczenia pracy w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. praca taka została przyporządkowana do innego działu gospodarki czy przemysłu. Jeśli bowiem pracownik był narażony na działania tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu, to

zróznicowanie tych stanowisk pracy musiałyby być uznane za naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do zabezpieczenia emerytalnego pracowników wykonujących taką samą pracę (LEX nr 1458633).

Odnosząc te zapatrywania do okoliczności przedmiotowej sprawy skonstatować należy, że choć (...) Zakłady (...) we W. nie podlegały branży energetycznej, to warunki pracy monterów kotłów przemysłowych w Grupie (...) Kotłowych, pracujących przy oraz montażu i remoncie urządzeń kotłowniczych służących do wytwarzania pary dla celów technologicznych i energetycznych, były porównywalne do pracy w zakładach podlegających resortowi energetyki. Technologia i warunki pracy, jak również normy bezpieczeństwa i higieny pracy obowiązujące przy remoncie kotłów przemysłowych, dają asumpt do stwierdzenia, że w tym przypadku przynależność branżowa pracodawcy nie ma znaczenia przesądzającego o kwalifikacji pracy ubezpieczonego, jako zatrudnienia w warunkach szczególnych.

W judykaturze nie ma rozbieżności co do tego, że dla skuteczności postawienia zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. niezbędne jest wykazanie, przy użyciu argumentów jurydycznych, że sąd pierwszej instancji naruszył zasady oceny materiału dowodowego uchybiając podstawowym regułom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Za niewystarczające uznaje się zaprezentowanie odmiennego stanu faktycznego, wynikającego z własnego przekonania o wadze poszczególnych dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, LEX nr 151622). W przypadku zaś osobowych źródeł dowodowych, przy ocenie których istotne znaczenie ma bezpośredni wydzźwięk zeznań złożonych przed składem orzekającym, sąd odwoławczy ma ograniczone możliwości ingerencji w dokonane na podstawie tych dowodów ustalenia faktyczne. Zmiana ustaleń nastąpić może zupełnie wyjątkowo, w razie oczywistej błędności oceny materiału mającego jednoznaczną wymowę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2003r., IV CK 183/02, LEX nr 164006). Taka sytuacja nie wystąpiła w rozpoznawanej sprawie, a uzupełniające zeznania H. G. w postępowaniu apelacyjnym potwierdziły, że nie ma podstaw do poczynienia ustaleń odmiennych co do charakteru zatrudnienia wnioskodawcy w latach 1974-1980. Sąd Okręgowy kształtując podstawę faktyczną rozstrzygnięcia nie dopuścił się naruszenia dyrektyw płynących z art. 233 § 1 k.p.c.

Prawidłowe ustalenia dotyczące posiadania przez wnioskodawcę wymaganego stażu implikują właściwą subsumcję, co czyni bezpodstawnym zarzut naruszenia prawa materialnego. Skoro H. G. w dniu 1 stycznia 1999 r. posiadał staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat, spełnił również pozostałe przesłanki z art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, należało mu przyznać mu prawo do emerytury w obniżonym wieku. Stwierdzając powyższe Sąd drugiej instancji bezzasadną apelację organu rentowego oddalił, z mocy art. 385 k.p.c.

Przewodnicząca: Sędziowie: